

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 838
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 6, w niedzielę i święta od g. 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 4500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpar. przed tekstem 500
w tekście 600 mk., za tekstem 300 mk.
W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

ś. p.

Jadwiga Rogińska

Lekarz dentysta.

Po ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 2 stycznia 1923 roku, w wieku lat 31, opatrzona św. Sakramentami.

Eksportacja zwłok z domu żaloby ul. Zarzeczce 16 m. 17, do kościoła po-Bernardyńskiego, nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się w dniu 4 stycznia o godz. 10 rano, o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i kolegów stróska

RODZINA.

Rekonstrukcja gabinetu.

WARSZAWA, 3.1. (Tel. wł.). Pobyt w Zakopanem gen. Sikorskiego, Rataja, Osieckiego, Witosa i Thugutta ma charakter polityczny. Wszyscy wracają do Warszawy w sobotę w przyszłym tygodniu, poczem rozpoczyna się rokowania klubowe w sprawie rekonstrukcji rządu. Prawdopodobnie utworzony będzie poza-parlamentarny gabinet Sikorskiego, który pozostanie do czasu utworzenia większości polskiej. Min. Jastrzębski zgłosił ponownie dymisję. Premier dymisję przyjął. Czasowe kierownictwo min. Skarbu obejmie wice-min. Markowski.

Dymisja ministra finansów Jastrzębskiego.

WARSZAWA, 3.1. (A.W.). „Kurier Polski» dowiaduje się, że p. Jastrzębski złożył podanie o dymisję. Podanie to, z przychylnym wnioskiem gen. Sikorskiego, przedłożone zostało Prezydentowi Rzeczypospolitej. Podpisanie dymisji ma nastąpić w najbliższej przyszłości. W razie dymisji p. Jastrzębskiego, czasowe kierownictwo Min. Skarbu przejdzie do podsekretarza stanu p. Markowskiego.

—3—

Lwowski proces komunistów.

LWOW, 3.1. (A.W.). W trzydziestym dniu rozpraw przeciw komunistom oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej przemawiał prokurator Guertler. Zwrócił się on do sędziów z przypomnieniem, że przedmiotem obrad jest komunizm nie teoretyczny ale praktyczny, to jest rewolucja. Takie zrozumienie sprawy przybija z każdego odezwania się oskarżonych, z każdego słowa druków przez nich rozrzuconych. Rewolucja komunistyczna jest to zło nietylko godzące w rząd i administrację, lecz dotykające całe społeczeństwo. Prokurator żąda wyroku, któryby nie tylko ochraniał nietykalność demokratyczno-konstytucyjnego ustroju państwa, ale był przykładem dla całego społeczeństwa.

Prokurator wskazuje na Rosję z jej ruiną materialną i moralną i mówi że do tego właśnie zmierzali oskarżeni. Następnie prokurator omawiał winę oskarżonych z punktu widzenia prawnego, zaznaczając, że dołożyli oni wszystkich starań dla osiągnięcia swego celu. Kulminacyjnym punktem ich działalności była konferencja świętojurska, ze współudziałem delegatów z całego kraju oraz przedstawicieli Komitetu Centralnego. Tezy, które wygłasza oskarżony Cichowski dowodzą, że zamiarem komunistów było wywołanie rewolucji nie w przyszłości, ale natychmiast. W południe rozprawę przerwano. Dokończenie mowy prokuratora nastąpi na następnym posiedzeniu w dniu 3 b. m.

Wielka Reduta Artystyczna

w TEATRZE WIELKIM.

Artyści Teatru Wielkiego i im. Syrokomli występują w dniu 5 stycznia o godz. 11 i pół w nocy, z Wielką Redutą Artystyczną na którą złoży się wiele atrakcji jak kabaret, korowód masek i wiele, wiele innych niespodzianek. Zaproszenia i bilety wydaje kancelarja teatru Wielkiego o 7 i pół do 10 wieczór.



Szustowa

ZĄDAJCIE WSZĘDZIE!

Wobec tego, że w sprzedaży ukazało się wiele fałszyfikatów
Żądajcie tylko z firmą
„H. L. SZUSTOW i S. WIE”
na etykietach i butelkach.

DOSKONAŁA

„STELLA“

ZĄDAJCIE

WSZĘDZIE.

CYRK A. Ciniselli Codziennie Wielkie dziwowisko
LUDWISARSKA 4 8-ma wiecz.
praw dziwe **SŁONIE** Rossiego, zadziwiająca tresura.
Pozatem: Mis Ella—królowa powietrza, Rodzina „Pudding”—arcykom. scena, „Harem”—zabawa egzotyzną i wiele innych nowosci.

Odwołanie Hackinga z Gdańska.

GDANSK, (Pat.). Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, gen. Ryszard Hacking mianowany został głównodowodzącym wojsk angielskich w Egipcie. W końcu stycznia opuszcza on Gdańsk.

BERLIN, 2.1. (A. W.). Prasa komentuje odwołanie gen. Hackinga z Gdańska, zwracając uwagę na możliwość mianowania jego następcy z powodu wielkich kompetencji wysokiego komisarza.

Wiadomości telegraficzne

WARSZAWA, 2.1. (A.W.). Rokowania angielsko-polskie, prowadzone za pośrednictwem poselstwa angielskiego w Warszawie znajdują się w stadium wymiany projektów. Obecnie rząd polski przygotowuje odpowiedź na nowe propozycje angielskie.

DUBLIN, (Pat.) Uzbrowione bandy dnia 31 grudnia wzniciły pożary w różnych dzielnicach miasta.

POZNAŃ, 2.1. (A.W.). W dzień nowego roku we wszystkich kościołach poznańskich odczytano odczwę biskupa Dalbora, zabraniającą rodzinom katolickim, w szczególności kobietom, tańczenia niestosownych i nieprzyzwoitych tańców, jak tango, fox trott, two-step, one-step i shimmy.

GDANSK, (Pat.) Marki pol. 41 39—41.6, przekaz na Warszawę 40.89—41.11.

ZURYCH, (Pat.). Warszawa notowano 0.03.

GDANSK, (Pat.) Giełda zbożowa: Zyto 9000—10000. pszenica 12000—16000, jęczmień 8500—9500, owies ditto, groch 13000—15000.

Lekarz Dentysta
S. Słonimska.
wróciła z Berlina i wznowiła przyjęcie chorych ul. Kasztanowa 2.

TEATR POLSKI Sala Lutnia

Dzisiaj po raz ostatni **DRUGI MAŻ** komedia w 3 aktach M. Fijałkowskiego.

Jutro w piątek premiera **WESOŁA SPÓŁKA**, krotkowiła w 3 akt. Nancy i Armanda.

W sobotę przedstawienie dla dzieci o godz. 4-ej p.p. **JAS i MAŁGOSIA** baśni w 3 aktach W. Stanisławskiej.

Teatr Wielki	TEATR im. Syrokomli
Czwartek „Noc miłości” opera komiczna.	Czwartek „Major ułanów”.
Piątek Tosca opera.	Piątek „Gubernator i Trocki”.

GIEŁDA

WALUTA	Ządano	Przeszkiwno	Dopełnienie transakcje
Funt sterling.	—	—	—
Dolary St. Zjedn.	17760	17580	17745
ZŁOTO			
Ruble	939000	931000	931000
CZEKI			
Listy Zast. Wileń. Banku Ziem.	57500	57000	57500

Przy Nowym Roku.

Warszawa, 1-go stycznia.

Ponuro wschodzi ponad Polską Nowy Rok. Nie był też beztrudnie przyjęty przez społeczeństwo i prasę, jak corocznie.

Podobno Warszawa obchodziła noc Sylwestrową bardzo rozgłośnie. Pono urząd widowiskowy przy komisariacie rząd. zarejestrował około 40 zabaw. Czyż nie dosyć? Stolica się bawiła. Nie była to wszakże zabawa swobodna, szczerą, tryskającą życiem, humorem, zapamiętałem weselem. Może to było raczej szukanie zapomnienia, ucieczka przed troskami, które każdego gnębią?...

Nie tak in illo tempore bywało. Zaprawde nie tak. Jazz bandów, podsycających nerwy i drażniących najdziksze instynkty w ludzkiej bestji, jeszcze nie znano. Nie szukano wyrafinowania w zabawie. Ale za to decydującym czynnikiem był temperament, życie, siła, żywioł — a nie współczesna egzaltacja i perwersja.

W stolicy zachodził stary rok pod znakiem procesu Eligjusza Niewiadomskiego. W sobotę wieczorem oczekiwano wyroku. Około wpół do 9 ej ukazał się na mieście nadzwyczajny dodatek Kurjera Polskiego, donoszący o skazaniu Niewiadomskiego na dożywotnie więzienie. Publiczność kupowała dodatek o wyroku wtedy, kiedy sąd wyroku tego jeszcze nie powziął, kiedy jeszcze nad nim obradował. Obwieścił go dopiero o godzinie 9 ej. Przedziwnie niesmaczny „kawał” dziennikarski albo gorszące niedopatrzanie.

Niedzielne pisma z przebiegiem procesu były rozchwytywane. Niektóre opóźniły się chcąc podać stenogram procesu; dopiero koło południa były do nabycia. Oczywiście że w takich warunkach proces sobotni był przedmiotem wszystkich rozmów. Musiał siłą rzeczy stanowić zgrzyt w ogólnym nastroju „sylwestrowym”.

Nie zdobyto się także w prasie na ton sylwestrowo—noworoczny. Jakiś koszmar wiał ze wszystkich aktualnych artykułów.

Świetnie moment współczesny uchwyciła Gazeta Warszawska, podnosząc, iż w Polsce odrodzonej nie przeżyliśmy jeszcze radości odrodzenia. Istotnie gdy inni święcą rozmaite uroczystości zwycięstwa, to my, chociaż mamy podstawy do radości i wesela, nigdyśmy tego święta nie mieli, nigdyśmy nie mieli sposobności radować się szczerze i pełnie z powodu niezwykłego cudu: zawsze umysł nasz przyćmiewała jakaś troska publiczna.

Czy dzisiaj jest inaczej? Już sam fakt zabójstwa pierwszego prezydenta, jego wybór w niesamowitych okolicznościach, brak większości polskiej, usiłowania, zmierzające do pozabawienia narodu polskiego prawa do włodarzenia swoim krajem, nasz groźny stan gospodarczy: oto szereg faktów, zniewalających każdego obywatela do głębokiego wniknięcia w sto-

sunki wewnętrzne kraju i szukania środków wyjścia z przeraźliwej sytuacji.

Niektóre pisma zwróciły się do najwybitniejszych osobistości w państwie, zajmujących czołowe stanowiska, z prośbą o wyrażenie swych opinii. Są one bardzo znamienne.

Prezydent Wojciechowski nie potrzebował się wypowiadać. Przecie tak niedawno ogłosił swe do narodu orędzie. Wniknął w niem w zasadnicze wskazania narodowe, odwołał się do instynktów i do duszy narodowej. I trafił tem do dusz. Znalazł w nich oddźwięk gorący.

Posłuchajmy co mówili inni:

Najgłębsze i najprostsze opinie wypowiedział Marszałek Wojciech Trąpczyński:

Wrogiem moim jest każdy, kto chce na Polsce zrobić interes! albo:

O lekarstwo na nasze niedomagania państwowe nie trudno, ale trzeba chcieć! W tych dwu aforyzmach wybitnego naszego męża stanu mieści się najtrafniej bodaj ujęta charakterystyka naszych współczesnych niedomagań. Jeszcze Wyspiański wołał by tylko chcieć! Ale właśnie o tę dobrą wolę bardzo wiele się rozbiła.

Cóż mówią inni?

W życiu społecznym obowiązują działacza w równej mierze nakaz sumienia, jak przepis prawa, pisze premier Sikorski. I ten kto nadużywa listery prawa wbrew sumiennemu wniknięciu w jego ducha, i ten, kto prawo gwałtem łamie, są jednakowo siewcami i burzycielami państwa.

Marszałka Rataja niepokoją zagadnienia skarbowe. Oto w czem upatruje przyczynę złego stanu naszego: „Społeczeństwo skwapliwie przyjmuje, słusznie zresztą, zasadę, iż kosztów budowy państwa nie może ponosić jedno pokolenie; nie chce jednak uczuć jej konsekwencji, iż państwo nie może być odrazu zbudowane na najnowszej modłę i, że nie można od niego żądać pełnych procentów od kapitału, który ma być wpłacony przez przyszłe pokolenia. W tem bodajże tkwi przyczyna obecnego stanu naszego skarbu”.

Wśród aforyzmów podanych przez Kurjer Polski znajduje się również, zapewne przez pomyłkę, aforyzm ministra spraw zagranicznych hr Aleksandra Skrzyńskiego, którego niezwykłe kwalifikacje towarzyskie zastępują potrzebną umiejętność dyplomatyczną. Lubi on mówić kwieciste i poetycznie:

W zrozumieniu naszej przeszłości leży jedyne doby obecnej lekarstwo i naszych przeznaczeń głębokiej tajemnicy rozjaśnienie.

Zdawkowość jest cechą charakterystyczną dla naszych stosunków. Idzie z nią w parze dyletantyzm. Zbytńo się one panoszą w życiu naszym na szkodzie sprawy. Oby rok obecny przyczynił się znacznie do ich wyplenienia. Hier. Wierz.

dotyczących granic Syrii, braku oraz publicznego przedstawienia motywów, dla których rząd angielski nie może zgodzić się na przyjęcie postulatów tureckich, dotyczących Mossulu.

Sprawa odszkodowań.

PARYZ, 2-1. (A. W.). Propozycje francuskie, mające być podstawą obrad konferencji uzgodnione na konferencji wstępnej z delegacją angielską. Plan powiększenia niemieckich dochodów w Nadrenji na obszarze Ruhry zyskał poparcie. Podobno Bonar Law obiecał poprzeć obostrzenie kontroli niemieckich dochodów. Trudności nasuwa ustalenie zobowiązań wobec Ameryki.

Terror bolszewicki.

LWOW, 2-1. (A. W.). Na Podolu Sowieckiem zaczyna znów panować krwawy terror bolszewicki. Rząd sowiecki dowiedziawszy się o istnieniu bandytyzmu popieranego przez ludność włościańską chce usunąć niepo-

żądane żywioły za pomocą nadzwyczajnych zarządzeń, oraz odebrać broń ludności. W tym celu wysłano na Podole z Charkowa t. zw. „R-wtrojkę”, t j. komisje trzech doświadczonych działaczy komunistycznych, posiadających nieograniczone pełnomocnictwa nad życiem i śmiercią obywateli. Komisja przybyła na Podole pod ochroną wojskową i zwiedza kolejne wszystkie miejscowości.

Zebranie Chrz. Zw. Jedn. Nar. we Lwowie.

We Lwowie w sobotę odbył się wiec, w którym wzięli udział posłowie: Maczyński, Głabiński i senator Thullie. Wiec zażądał wice-prezydent miasta dr. Stahi.

Poseł Głabiński zaznaczył, że choć miesiąc już upłynął od zebrania się Sejmu, dotąd nie utworzono ani większości, ani Rządu Parlamentarnego. Następnie przedstawił dążenia Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej do zbliżenia ze Stronnictwem Ludowym i Narodową Partją Robotniczą, by stworzyć stały Rząd. S. p. Narutowicza uznaliśmy za wybranego legalnie, choć nie w ten sposób jak Jedność Narodowa by tego pragnęła. S. p. Narutowicz w rozmowie z posłem Głabińskim wyraził zdanie, że w Polsce przeciw prawicy rządzić nie można, i że narazie powoła tymczasowy gabinet urzędniczy aż do chwili złagodzenia przeciwności partyjnych, kiedy stanie się możliwe utworzenie Rządu Parlamentarnego opartego o trwałą większość polską, gdyby zaś przytem przyszedł do przekonania, że dzieło temu stoi na przeszkodzie jego prezydentura, toby wyciągnął z tego konsekwencje i ustąpił. W dalszym ciągu mówił poseł Głabiński o wyborze i osobistości p. Prezydenta Wojciechowskiego i stwierdził, że nowy Prezydent w rozmowie z nim wyraził nadzieję, że uda mu się stworzyć Rząd oparty o większość parlamentarną.

Następnie przemawiali poseł Maczyński i senator Thullie, dorzucając szereg cennych uwag o obecnej sytuacji politycznej.

Z Judeo-Polski.

Handel żydowski pod skrzydłem policji.

Korespondent lwowski „Rzeczpospolitej” donosi do tego pisma:

Za przykładem Leona Probsta kupca, który spowodował aresztowanie 3 ch studentek Uniwersytetu za to, że przestrzegały znajome, by nie kupowały w żydowskim sklepie poszły inne firmy żydowskie. I tak obecna właścicielka dawnej chrześcijańskiej firmy Julja Jasienska przy ul. Kopernika 14, gdy dwie panienki zorjentowały się, że to sklep żydowski nie kupiły wybranego towaru, wywołała wrzawę i wezwała posterunkowego, który w myśl dziwnie niezrozumiałego polecenia Komendy Policji odprowadził kupujące do komisariatu, gdzie gdzie spisano protokół. Podobne zajścia miały miejsce i w innych firmach żydowskich, których bezprawiom policja dziwnie pomaga.

Sejm i Rząd.

KATOWICE, 3 I. (A. W.) Najbliższe posiedzenie Sejmu 9 b. m. z powodu wyjazdu Marszałka, zastępuje go wice-marszałek Kazimierz Rakowski.

WARSZAWA, 3-I. (A. W.) Z b. m. odbędą się obrady senackiej komisji Regulaminowej. 8 b. m. odbędą się posiedzenia Komisji Sejmowych, Konstytucyjnej, Prawniczej i Skarbowo-Budżetowej.

WARSZAWA, 3-I (A. W.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odwołało zarządzenia nadzwyczajne o nieopuszczaniu stanowisk służbowych przez wiceprezydentów i starostów oraz ustanowieniu stałych dyżurów. Jak podaje „Express” w kołach sejmowych krąży pogłoski o zniesieniu stanu wyjątkowego z dniem 6 b. m.

Jak z bajki.

Komunikują nam:

W r. 1915 oficer armji austriackiej, polak, p. Stefan Kaczmarczyk, wzięty przez Rosjan do niewoli, na szlaku między Mińskiem a Smoleńskiem napotkał chłopaka siedmioletniego, polaka, syna emigrantów, który gdzieś w ogólnym popłochu porzucony został przez rodziców.

Zacny oficer zaopiekował się chłopcem, od którego tyle tylko się dowiedział że się nazywa Władysław Szemiot (Szemieto? Szemet?) i pochodzi z Oran czy też z okolicy Oran. Nie opuścił go podczas ucieczki, byli razem na Murmanie, w Szkocji, Francji, obecnie chłopak już 13 letni znajduje się w Toruniu przy swym opiekunie, który jest kapitanem wojsk polskich.

O ile żyją jego rodzice lub krewni powinni się zwrócić pod następującym adresem: Stefan Kaczmarczyk, kap. W. P., D. O. K. VIII, Oddz. III, Toruń.

W dzień Nowego Roku Polska Macierz Szkolna Ziemi Wileńskiej do polskiego społeczeństwa.

Rozpoczynając Rok Nowy, Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wileńskiej, uważa sobie za miły obowiązek złożyć społeczeństwu polskiemu, wszystkim Władzom naszym i Instytucjom Społecznym, serdeczne podziękowanie za wszelką pomoc i poparcie świadczone Macierzy w roku ubiegłym. Cokolwiekby mogła zrobić Macierz w sprawach oświatowych, było to wszystko zasługą tych ludzi, którzy rozumiejąc potrzeby ziemi naszej nie szczędzili ofiar lub czynnej pomocy. Niechże wszystkim Szanownym Ofiarodawcom, nagrodą będzie to przeświadczenie, że wszelkie składane przez nich ofiary poszły na potrzeby ziemi naszej, cele oświaty i uświadomienie narodowe.

Składając społeczeństwu Polskiemu te wyrazy wdzięczności, Polska Macierz Szkolna, jednocześnie zasyła życzenia, by Rok, który rozpoczynamy przyniósł Ziemi naszej upragniony spokój ład i dobrobyt ogólny, a tem samem pozwolił wszystkim pracować bardziej wydajnie nad rozszerzeniem największego dobra ludzkości Oświaty.

Dzień polityczny.

Uznanie Litwy de jure.

PARYZ, 2-1. (A. W.). „Temps” omawiając sprawę uznanie Litwy de jure stwierdza że odnośnej decyzji Rady Ambasadorów można wiele zarzucić. Rada ambasadorów mogłaby przeszkodzić zupełnemu poddaniu Litwy wpływowi rosyjskiemu, skierowując ją raczej w afere wpływów polskich Rada nie umiała jednak zająć tego stanowiska. Anglja podtrzymując przeciwieństwa polsko - litewskie uniemożliwia narazie utworzenie Małej Entente'y Północy.

Konferencja w Lozannie.

LOZANNA, (Pat.). Wc wtorek 2 b. m. wznowiono prace konferencji.

LOZANNA, (Pat.). Curzon wystosował do Ismeta Paszy odpowiedź na ostatnią notę dotyczącą Mossulu w której zgłasza gotowość przystąpienia do omawiania spraw terytorjalnych,

†
s. p.

Władysław Henryk Wendorff

Syn Oskara i Heleny z Falkowskich,

Podporucznik Artylerji Konnej Wojsk Polskich

Zmarł nagle d. 27 grudnia 1922 r. w majątku Łukawcu, ziemi Wileńskiej, w wieku lat 20 i dn. 30 grudnia został tymczasowo pochowany na cmentarzu parafjalnym w Nowosiólkach.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w Wilnie w kościele św. Jana, jutro w piątek dn. 5 stycznia r. b. o godz. 10-iej rano, o czem zawiadamia pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

Sprawa E. Niewiadomskiego.

Po wyroku.

Jak już donosiliśmy — wyrok w procesie Eligiusza Niewiadomskiego staje się prawomocny dnia 24 stycznia r. b. o godz. 12 w nocy.

W dniu 25 b.m. sąd okręgowy przesłał wyrok ministrowi Makowskiemu, który przedstawi go do akceptacji Prezydenta. Od Prezydenta zależy, czy wyrok ten zostanie zatwierdzony, czy też ewentualnie zmieniony.

Wszystkie pogłoski o zamiarach wniesienia przez rodzinę oskarżonego prośby o ulaskawienie opierają się na mylnych podstawach, gdyż przy postępowaniu sądowym zwykłym, według którego sądzona była sprawa Niewiadomskiego wogóle prośby o ulaskawienie nie są stosowane.

W okresie dwutygodniowym między 10 a 24 b. m. zgłosić mogą apelacje (a nie prośbę o ulaskawienie): oskarżony, prokurator, lub powód cywilny, którego pretensje, zostały, jak wiadomo, przez trybunał sądowy uchylone. Zaznaczyć należy, iż wyrok wydany na Niewiadomskiego jest pierwszym wyrokiem skazującym na karę śmierci, wydanym przez sądy polskie w trybie normalnym. Dotąd zapadały takie wyroki wyłącznie w sądach doraźnych.

W kołach sądowych panuje jednak przekonanie, że obrońca Niewiadomskiego adw. Kijeński, zdoła namówić mordercę by zgodził się na wniesienie skargi apelacyjnej, a następnie i kasacyjnej.

W takim wypadku ostateczny wyrok zapadłby nie wcześniej, niż w początkach marca.

E. Niewiadomski w Mokotowie.

Po ogłoszeniu wyroku sądu E. Niewiadomski rozmawiał dłuższy czas z najbliższą rodziną, przyczem nie zdradzał najmniejszego zdenerwowania.

Późny wieczorem przewieziono E. Niewiadomskiego do więzienia mokotowskiego. W ciągu dni świątecznych aż do ostatniej chwili zachowuje on niezmienny spokój.

Zaraz po przybyciu z sądu Niewiadomski zażądał papieru i atramentu.

Gdy żądaniu temu uczyniono zadość, morderca już o świcie następnego dnia usiadł przy stole i pogrążył się całkowicie w pisanie.

Prawdopodobnie pisze pamiętniki. Sądząc z olbrzymiej ilości zapisanego papieru, przypuszczać można, iż Niewiadomski ma zamiar swe pamiętniki ogłosić drukiem.

W ciągu dnia w godzinach popołudniowych Niewiadomski korzystając z pozwolenia prokuratora, sypia na otwartym przez cały dzień łóżku.

Dwa razy tygodniowo, we wtorki i piątki, Niewiadomski otrzymuje od rodziny wikt, w inne zaś dnie zadawałnicę się musi wiktem więziennym, na który składa się rano kawa, następnie obiad, złożony z zupy i mięsa i kolacja — zazwyczaj zupa. Racja chleba dziennego wynosi 350 gramów.

Niewiadomski nie przyjmie ulaskawienia.

W ostatniej chwili otrzymujemy telegram następującej treści:

WARSZAWA 3. I. (A.W.). „Express“ donosi, że Niewiadomski wystosował do Sądu Okręgowego pismo, którym żąda się przysługującego mu prawa wniesienia skargi apelacyjnej. „Express“ twierdzi, że Niewiadomski nie przyjmie ewentualnego ulaskawienia przez Prezydenta i będzie domagał się wykonania wyroku.

Nauczycielstwo wiejskie a komisja weryfikacyjna.

W styczniu r. b. rozpocznie na terenie Wileńszczyzny pracę swą szkolną komisja weryfikacyjna. Losy pięćset nauczycieli, względnie nauczycielek zawisły od wyniku prac komisji. Nie jest dla nikogo tajemnicą, iż w chwili, gdy obejmowaliśmy na tych ziemiach szkolnictwo, wobec wielkiego z jednej strony zapotrzebowania sił nauczycielskich, z drugiej strony wobec braku

wykwalfikowanych kandydatów, naczynano na te odpowiedzialne stanowiska ludzi nie zawsze odpowiednich.

Procent niewykwalfikowanego nauczycielstwa jest wprost zastraszający, bo przewyższa 75. Nie znaczy to oczywiście, iż oni wszyscy usunęci zostaną przez komi je. Pośród niewykwalfikowanego nauczycielstwa jest niewątpliwie część, która doksztalając się prywatnie, pełni sumiennie swe obowiązki, z drugiej strony jednak są też jednostki, których dalsze pozostawanie w szeregach nauczycielstwa absolutnie nie da się pogodzić z dobrem naszego szkolnictwa.

Nie tylko jednak sam dobór sił nauczycielskich pozostawia dużo do życzenia, niemniej opiekane są warunki, w których często odbywać się musi nauka, wobec braku odpowiednich lokalów szkolnych, najskromniejszych bodaj mieszkań dla nauczycieli oraz braku najelementarniejszych utensylii szkolnych.

Na jedną stronę naszego szkolnictwa wiejskiego pragniemy specjalnie zwrócić uwagę, mianowicie na szkolnictwo prywatne.

W zasadzie szkolnictwo prywatne niewątpliwie zasługuje na jaknajwiększą sympatię ogółu i poparcie władz. Tak dzieje się np. w Anglii, w Ameryce, gdzie istnieją nawet uniwersytety prywatne. Tych zachodnich wzorów nie możemy jednak żywcem przenosić na nas. e tu kresy, wobec całkiem odmiennych warunków kulturalnych zarówno jak i politycznych. Jeżeli bowiem szkoły rządowe nie posiadają w dostatecznej liczbie wykwalifikowanych nauczycieli, łatwo wyobrazić sobie jakie to „siły pedagogiczne“ zatrudnione są w wiejskich szkołkach prywatnych, jakie panują tam warunki higieniczne i t. p.

Po zatem na jedną okoliczność jeszcze musimy zwrócić uwagę: szkółki te w wielu wypadkach prowadzone są i subwencjonowane przez elementy nam obce, wrogie w celu uprawiania antypolskiej, wrogiej polityki. Nie można tego lekceważyć, jeżeli się uwzględni, że takich szkółek prywatnych (nie licząc tajnych) istnieje obecnie przeciętnie sześć w każdej gminie co stanowi na powiat wileńsko-trocki przeszło sto. Że zaś każda taka szkołka liczy przeciętnie około 20 uczniów, mamy w jednym naszym powiecie około 2 tys. dzieci, które wiedzą swą czerpią ze źródeł bardzo mętnych, jeżeli nie wprost zatrutych.

Należy przypuszczać, iż odnośnie władze zwrócić baczną uwagę i na tę bardzo ważną stronę naszego szkolnictwa wiejskiego.

J. H.

Emigranci rosyjscy o przyszłości państw bałtyckich.

Korespondent Paryski „Rzeczypolitej“ pisze co następuje:

Kilkakrotnie już donosiłem o tem w jak wrogi sposób odnosi się demokracja rosyjska w Paryżu do Polski. W szczególności przeciwdziała zbliżeniu się Polski do Państw Bałtyckich. Milukow prowadzi otwartą kampanję przeciwko Polsce w swoim piśmie „Poslednije Nowosti“ a rosyjskie koła polityczne w Paryżu rozwijają tajną propagandę w parlamencie francuskim i we francuskich kołach politycznych.

Ostatnio ogłosił Milukow artykuł t. zw. korespondenta z Rygi, atakującego bezpośrednio Anglię, która zdaniem jego popiera niezawisłość Państw Bałtyckich, a ostatnio uznanie Litwy de jure, jedynie tylko w tym celu, aby osłabić Rosję.

Jak się dowiaduję, artykuł ten nie pochodzi z Rygi, ale został napisany w Paryżu, przez jedną z osobistości politycznych kół rosyjskich. W artykule tym oświadcza autor między innymi, iż ludność Litwy, Estonji i Łotwy coraz bardziej pragnie powrotu do Rosji. Wystarczy tylko przejechać przez kraj, aby się przekonać z jakim wzruszeniem ludność mówi o dawnych czasach, kiedy pozostawała pod panowaniem rosyjskim i jak chętnie wszyscy pragną powrócić pod to panowanie. Rada Ambasadorów wyzyskała chwilę, w której ponowne zbliżenie

się Litwy do Rosji stawało się coraz jaśniejsze, aby uznać ją de jure, a więc jeden z ostatnich trzech krajów bałtyckich, który nie był uznany. Mimo to, zdaniem autora tego artykułu, wszystkie te wysiłki na nic się nie zdadzą. Język rosyjski jest tym, którego ciągle jeszcze najczęściej używają w tych krajach, a czemu przeszkodzić nie można. Podobnie nie można przeszkodzić zbliżeniu się do Rosji. Ale mimo uznania de jure Łotwy, Estonji i Litwy nie uda się tym państwom utrzymać swą niezawisłość i wkrótce powrócą one do Rosji.

Z artykułu tego widać, jak tendencyjnie dziennik rosyjski. Milukowa przedstawia stosunki na Wschodzie, jest rzeczą godną uwagi, iż zgłoszenie tego artykułu, pochodzącego z demokratycznych kół rosyjskich schodzi się ze stanowiskiem Sowietów na ostatnim zjeździe w Moskwie w sprawie rozbrojenia, na którym Rosja Sowiecka usiłowała poddać kontroli wojskowej Państwa Bałtyckie i przeszkodzić zbliżeniu się ich do Polski. Nie jest to pierwszy wypadek, w którym polityka rosyjskich kół demokratycznych w imperjalizmie swoim zgodna jest z Rosją Sowiecką.

Należy jeszcze zauważyć, iż artykuł ten wywołał protest ze strony zainteresowanych krajów. Łotewski przedstawiciel w Paryżu zabrał pierwszy w tej sprawie głos i w otwartym liście do „Temps“ oświadcza, że twierdzenie, jakoby Państwa Bałtyckie były jedynie tworem angielskim, celem osłabienia Rosji, jest tezą niemiecką, którą stale posługuje się prasa berlińska. Łotwa nigdy nie apelowała do jakiegoś mocarstwa, ale stale popierała niezawisłość Państw Bałtyckich i zbliżenie do Polski.

P. K.

Otrzymałmy depeszę Ag. Wschođn. na-stępującej treści:

WARSZAWA, 3-I. (A.W.). W Katowicach odbyła się w dniu 3-I konferencja przedstawicieli Ministerstw i G. U. Z. w sprawie utworzenia w Gdańsku delegatury G. U. Z. w sprawie przeprowadzenia reformy rolnej.

Dlaczego konferencja Ministerstw dotycząca Gdańska odbyła się akurat... w Katowicach?

Jaką „reformę rolną“ delegatura G. U. Z. przeprowadzać ma na terytorjum wolnego miasta Gdańska?

Są to zagadki, których żaden rozum ludzki chyba nie rozwiąże. Na to trzeba być co najmniej ministrem albo szefem jednej z naszych urzędowych czy półurzędowych agencji telegraficznych.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— Prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie przyjmuje interesantów oraz w sprawach służbowych w dniach urzędowania od godz. 11 do 1 popoł. w gmachu Sądów (ul. Ad. Mickiewicza 36) pokój Nr. 246.

Sprawy miejskie.

— Kolejne posiedzenie Rady Miejskiej we czwartek dn. 4 b. m. o godz. 7 wiecz. Na porządku dziennym. Wybory Ławnika Magistratu na miejsce ustępującego p. A. Kabaczniaka. Dla powzięcia uchwały w sprawie wymienionej niezbędna jest obecność dwóch trzech Radnych.

Z miasta.

— Mniejszości narodowe bawią się. W noc Sylwestrową otwartym został kabaret „Apollo“. Nie mówiąc już o tem że program przedstawienia był bardzo marny, zaznaczyć należy że, pomimo iż w zatwierdzonym programie nie było pozwolenia na śpiewanie rosyjskich pieśni, ze sceny 3 razy rozległa się pieśń rosyjska i dopiero na skutek interwencji przedstawiciela władzy, produkcje w tym, dla ucha polskiego tak miłym języku, ustały. Pomiędzy publicznością na sali przeważali żydzi, ci zaś z chrześcijan,

Warszawa bawi się.

Z „Gazety poniedziałkowej“ czerpiemy następujący opis jak spędzała Warszawa, a raczej... Warszawka, noc sylwestrowską:

Równo z szalejącą drożyzną szalała Warszawka na tradycyjnego Sylwestra z tradycyjną rozrzutnością raz do roku. Co będzie potem? — nie myśli się w noc sylwestrowską. Byle ją przepędzić wesoło!

Toteż już od południa odczuwało się w mieście na co się zanosi: kwiaty, fryzjery, sklepy z damskimi drobiazgami mimo niedzieli miały pełną obsługę i wypuszczały boczniemi wyjściami klientelę, czyniącą przygotowania do zabawy.

Wieczorem dorożek nie można było dostać, a w tramwajach spotykało się wciąż białe sukienki, wyglądające z pod żakietów, później zaś nawet zamaskowane damy, jadące na redutę Tow. literatów i dziennikarzy.

Mimo, iż bilety wstępu były tam po 20 tysięcy, nie odstraszyło to zwolenników tej intrygującej zabawy.

Przed gmachem Teatru Wielkiego publiczność, której nie stać było na kupno tak drogiego biletów utworzyła duży szpaler, by choć w ten sposób przyjrzeć się maseczkom.

Przy kasie formalny ogon publiczności, który do godz. 2-giej w nocy stale wzrastał

Nie pomylił się więc główny organizator zabawy, p. Zyglarski, gdy na zapytanie współpracownika naszej redakcji oświadczył, że cena biletów nie będzie miała żadnego wpływu na powodzenie reduty.

Reduta obfitowała w dużą ilość gustownych masek i wytwornych strojów. Takiego przepychu Warszawa dawno nie wdziała

Nad nowoczesną arystokracją ze sfer pasarskich, dominowała tym razem inteligencja,

Znacznie wcześniej zaczęła się zabawa w wykwinnych salach Doliny Szwajcarskiej, które nigdy jeszcze nie były tak przepełnione. — Publiczność wprost przelicytowała się o miejsca na sali: za stolik na 4 osoby, który kosztował normalnie 40 tys., dawano trzysta — za łóżę nawet pół miliona!

Programu oczywiście nikt nie słucha.

Zresztą zabawa w całej pełni — na razie bez zbytnich wyskoków alkoholowych, czekają wszyscy aż rozkrochmali się p. komisarz rządu Anusz, siedzący w łoży — potem popłynie szampan (flaszka od 50 tys. w górę) i zabawa potrwa nietylko do białego rana ale i do drugiej nocy — jak twierdzi niezmordowany dyr. Brochocki.

Ze Związku Lud.-Nar.

— **Śnipszki.** W niedzielę dn. 7 stycznia o g. 12 w poł. w sali Domu Ludowego przy ul. Wilkomierskiej Nr 1 odbędzie się walne zebranie koła Związku Ludowo-Narodowego dzielnicy Śnipszki.

Szkoły.

— „**Dom Nauczycielstwa Polskiego** szkół powsz. pow. wileńsko-trockiego”. Z inicjatywy p. E. Mincera, inspektora szkół powsz. pow. wileńsko-trockiego, ma powstać w Wilnie dom dla przyjeżdżającego nauczycielstwa z prowincji. Dla szybszego zrealizowania pięknej myśli p. Inspektora, wyłoniono specjalną komisję budowlaną, w skład której weszli: p. Mincer, inspektor, oraz przedstawiciele od nauczycielstwa p. Perszatówna i p. Hopko. Na ogólnym zebraniu nauczycielstwa dnia 29 grudnia 1922 roku uchwalono składkę 1000 mk. miesięcznie od członka, co da pół miliona, (miesięcznie) na budowę domu.

Różne.

— **Sprawa Archiwum w kościele p. Franciszkańskim.** Dyrektor Archiwum Państwowego W. Studnicki, mając na względzie starania O. O. Franciszkanów o zwrot kościoła przy ul. Trockiej złożył władzom wniosek przeniesienia Archiwum do murów p. Bazyliańskich przy ul. Ostrobramskiej. W tej chwili odbywa się segregacja materiału prowadzona przez słuchaczy wojskowych kursów naturalnych i od wysokości zapomóg, jakimi rozporządza Komitet Obywatelski, utrzymujący segregatorów w zależy szybkość opróżnienia kościoła p. Franciszkańskiego (W. A. P.)

— **Zebranie Białorusinów.** W sobotę 30 grudnia odbył się w Wilnie zjazd Białoruskich socjal-rewolucjonistów.

Ruch wydawniczy.

— Wyszedł Nr 52 Myśli Narodowej i zawiera treść następującą: Dobre i złe strony faszyzmu—Adolf Nowaczyński. Lux i x occidente. Tajny okólnik Żydowskiej Rady Narodowej—X. Co to za Hammerling? (a n.). Nieco Reminiscencji. Modlitwa o Judeopolonji. Habakuk Apfelbaum. „Unzer Sztyme”. Psyche Czczerina. Dlaczego p. Diament kazał usunąć natychmiast ministra Kamieńskiego? Organ Ludowców o faszyzmie i Mussolinim. Rabin dr. Ozyasz Thon. Rady Morgenthau dla Żydów polskich. Co to jest „Wyzwolenie”? „N. Hajnt” przed katastrofą Odezwa żydowska wyborcza. Wśród książek.

Kronika policyjna.

— **Aresztowanie herszta przemytników** Przed niedawnym czasem donosiliśmy iż policja wileńska aresztowała bandę która trudniła się przemytnictwem oraz nielegalnym przeprowadzaniem rozmaitych osób z bolszewji do Polski. Obecnie aresztowano herszta tej szajki niejakiego Izraela Libermana zamieszkałego w Rad szkowiczach.

— **Agitator komunistyczny przytrzymany.** W sierpniu 921 r. przybył do Polski Wł. Mosiewicz, któremu udało się otrzymać posadę nauczyciela wiejskiego w Ródziewiczach w pow. Święciańskim. Na tej posadzie Mosiewicz rozwinął działalność jako agitator szerząc wśród włościan idee komunistyczne. Po pewnym czasie czując, że władze zwróciły uwagę na niego, Mosiewicz postanowił zmienić miejsce działania i porzuciwszy posadę rządową, przeniósł się na Pomorze, gdzie w Gdyni nadal działał na szkodę Państwa Polskiego. Obecnie Mosiewicz został aresztowany i przywieziony do Wilna.

— **Konfiskata słoniny.** Straż kordonowa przytapała i skonfiskowała przeszło

1000 kilogramów słoniny którą starano się przemycić z Polski do Litwy Kowińskiej.

— **Wybuch granatu.** Przy rozładowaniu granatu ręcznego w Ekspozytorze Urzędu Sledczego w Głównej Komendzie P. P. nastąpił wybuch. Rozładujący granat funkcjonariusz Urzędu Sledczego Wewerys wybiegł z syczącym granatem na korytarz, chcąc go tam rzucić. Zobaczywszy jednak w korytarzu kilku posterunkowych zawrócił, lecz granatu od siebie odrzucił nie zdążył. Granat eksplodując oberwał Wewerysowi rękę i ciężko poranił nogę prócz tego odłamki granatu śmiertelnie pokaleczyły starszego posterunkowego Wiszniewskiego i poraniły jedną z aresztowanych kobiet. Wszystkich Pogotowie odwiezło do szpitala Sw. Jakóba.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś po raz ostatni „Drugi mąż”.

— **Przedstawienie dla dzieci.** W sobotę nadchodząca na dzień Trzech Króli teatr Polski wystawia po raz pierwszy piękną baśń sceniczną w 3 aktach Wandy Stanisławskiej „Jaś i Małgosia” w wykonaniu dzieci oraz artystów teatru Polskiego Baśń urozmaicającą śpiewy oraz wiele efektowne tańce fantastyczne. Początek o g. 4 ppoł.

— **Występy K. Adwentowicza w teatrze Polskim.** Dyrekcji teatru Polskiego udało się pozyskać na szereg gościnnych występów jednego z najwybitniejszych dzisiaj artystów w Polsce Karola Adwentowicza. Wielki artysta zjeżdża po raz pierwszy do Wilna. Występy rozpoczyna się 10 b. m. sztuką Strindberga „Ojciec”. Poza tem p. Adwentowicz ukaże się w następujących sztukach: „Upiory” Ibsena, „Brzydki Ferrante” Testoniego, „Kolega Crampton” Hauptmana, „Napaść” Bernstejna, „Car Paweł I” Merzowskiego i inne.

— **Teatr Wielki.** Dziś „Noc miłości”. Jutro (piątek) po raz drugi „Toska”.

— **Teatr im Syrokomli** Dziś „Majora ułanów” w 3-ach aktach J. Krzewińskiego ze śpiewami i tańcami. Jutro w piątek 5-1 „Gubernator i Trocki” sztuka w 3 aktach Saint-Paul'a. W próbach „Król dziadów”

— „**Jasełka**” w Domu Dzieciątka Jezus przy ul. Subocz l. 16 w sobotę (6 stycznia) i w niedzielę (7 stycznia) o g. 6 pp. Dochód przeznaczony na opuszczone niemowlęta. Cena biletu 1000 mk.

— **Przedstawienie teatralne dla dzieci** odtóżone z powodów niezależnych od Komitetu Organizacyjnego, odbędzie się w dn. 5 stycznia r. b o g. 4 ppoł w teatrze „Lutnia” Program wypełnia: scena z „Zaczarowanego koła” Rydla, „Wesele krakowskie” z Wiesława Brodzińskiego i „Sw. Mikołaj w Wilnie” pióra M. Reuttówny. Mamy nadzieję, iż cel poparcia wzorowej ochrony dla sierot po poległych obrońcach Wilna imienia Emilji Węslawskiej a również ciekawy program, odegrany przez dzieci — ściąganie liczne rzesze widzów. Bilety w kasie Lutni, wzięte zaś na 17 grudnia ważne w dniu przedstawienia.

— **Teatr objazdowy.** W ostatnich czasach pod kierownictwem p. Winiarskiego powstał w Wilnie teatr objazdowy, który jak dotychczas dał przedstawienia dla żołnierzy w Nowo-Wilejce, Landwarowie i Lidzie. Grana „Moralność pani Dulskiej”. W wigilję 3 Króli teatr wyjeżdża znowu do Landwarowa, a w dzień 3 Króli do Nowo-Wilejki. Grana będzie „Kobieta która zabiła”. Podnieść należy niską cenę biletów dla wojskowych (100 m).

Kino-Teatr „**Helios**” róg Wileńskiej i Mickiewicza.

DZIŚ Bohaterka obrazu „Otello” słynna piękność Jea Lenkffy w najświetniejszym salonowym dramacie sezonu

„**W noc karnawałową**” Pyszny karnawał. Wspaniała wystawa najnowszych damskich tualet. (za jedną noc)

Kino-Teatr „**Polonja**” Mickiewicza 23

Dziś chluba nasza polka MIA MARY w roli głównej w 7-io akt. dramacie niemato graficznych z ciotowym p-g. słynnego romansu

„**GNIEW DIONIZESA**” Heleny NAGRODZKIEJ p. t. „**TANIA**”.

Kino-Teatr „**LUX**” ul. Ad. Mickiewicza 11.

DZIŚ program noworoczny **Dziecko Pogromcy**

wielki dramat w 6 cju aktach, ilustrujący głośny w swoim czasie skandal rozwodowy z powodu o-rucienstwa. W filmie bierze udział słynny zwycięzca Macistesa champion boksu MARKO

KINO-TEATR „**CORSO**” (ul. Ad. Mickiewicza 7, naprzeciw „Lutni”)

Najpiękniejsza kobieta świata nasza rodaczka w zagadkowym 6 akt. epkowym dramacie **LUCY DORAINE „Szukaj kobiety”**

1) Epoka współczesna. 2) W chinach. 3) We wschodnim kraju despotów. 4) Tortury kobiet. —) Niewidziana czarująca wystawa. (—)

BERSON

Obcasy i zelówki gumowe **BERSON** są trwałe i zachowują elegancję waszego obuwia



Berson-Kauczuk (sp. z ogr. odp.)
Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.

SOLALI
TUTKI DO PAPIEROSÓW
BIBUŁKI DO PAPIEROSÓW

ONDINE

KAŻDA FARBA NISZCZY WŁOSY należy więc używać do farbowania włosów tylko nieszkodliwy PŁYN

„**ONDINE**”
B. WASILEWSKI i S-ka
S-ka z ogr. odp.
Warszawa, Królewska 3.
Telef. 158-83.

AKADEMICKIE BIURO OGŁOSZEŃ, PODAŃ, TŁUMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ

PRZY
AKADEM. SPÓŁDZ. WYTW.

CENTRALA.
UL. WILKA 54.
TELEF. 104.

Doktor **LEON GINSBERG** choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 6, róg Wileńskiej. Telefon 352.

D-r medycyny **B. SZYRWINDT** Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 39 10-1 i 4-7.

Doktor med. **Edward SUSZYŃSKI** spec. chor. weneryczne, syfilis i skórne. Od godz 10 12 i 4-7. ul. Mickiewicza 30.

Akuszerka z Warszawy wydziała porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-iej rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Kobieta lekarz **Dr Abłamowiczowa** choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 4-5.

Amerykanie poszukują fowarków, młyn, las Oferty szczególnie zgłaszać biuro miernicze. B. Łokuciewski i S-ka Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 42.

POSIADACZE obligacji pożyczki złotej zrobią doskonały interes ul. Niemiecka 29 m. 3.

Nauczycielka szkoły muzycznej poszukuje pokoju w śródmieściu. Oferty w adm. „Dziennika”.

Sprzedam charty i psa podłazowego. Połocka 5 m 2

Zg. książkę zwolnienia wyd. przez D. O. P. — W lno za Nr. 1272 na imię Stanisława Nejmana zam. przy zauł. Franciszkańskim 3-3, unieważnia się.

Z powodu wyjazdu odstąpię herbaciarnię. Antokol 149.

Przyjmuję obstalunki w zakresie hańciarstwa wchodzące oraz wyszywanie. Filarecka 25, m. 1.

Zg. kartę odroczenia wyd. przez P. K. U. Lida na imię Stanisława Mielcicy, zam. we wsi Taniewiczach, gm. Nowodworskiej pow. Lidz. — unieważnia się.

Biuro Rachunkowe S. Gąsiorowskiej i E. Sawoniewiczza Wilno, ul. Mickiewicza 8, (gm. Banku Ziemińskiego).

Założenie i prowadzenie ksiąg rachunkowych, przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych, majątków rolnych, spółdzielni i t. p. Zestawianie bilansów, sporządzanie sprawozdań, korespondencja handlowa. Sprawdzanie listów przewozowych i reklamacje taryfowe.

Pokój umeblowany ze światłem w śródmieściu, potrzebny zaraz. Wiadomość Wileńska 22, Mieszkowski — sklep kapeluszy męskich.

Zg. książkę inwalidzką za Nr. 6: 1921/765/357 oraz paszport wyd. przez Starostwo Wołczyńskie na im. Adolfa Farbotko, uniew. się.

Zgub. paszport wyd. przez Starostwo Grodzkie na imię Wasilisy Kochanowskiej, zam. przy ul. Wielkiej 40 m. 31, uniew. się.

Zg. kartę zdemobilizowania wyd. przez P. K. U. — Wilno na imię Michała Szymbryta, zam. we wsi Kowalich pow. Oszm. — unieważnia się.